

Materiały

POPLEBISCYTOWA DZIAŁALNOŚĆ POLONII WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ I JEJ OBRAZ W MELDUNKACH POLICJI WSCHODNIOPRUSKIEJ (1922 - 1923)

Przeprowadzone 11 lipca 1920 r. na mocy Traktatu Wersalskiego plebiscyty w okręgach kwidzyńskim i olsztyńskim wypadły dla Polski niekorzystnie. Złożyło się na to kilka przyczyn. Już odpowiednie założenia postanowień traktatowych nie stwierdzały jednakowych szans dla zainteresowanych stron, będących zresztą od początku nierównymi partnerami. W przeciwieństwie do strony polskiej, Niemcy dysponować mogli na Warmii i Mazurach działającymi tam nadal kadrami niemieckiego aparatu administracyjnego i politycznego. Najczęściej bowiem urzędnikami różnych instytucji, zwłaszcza w policji, byli tam po latach niemieckiej państwowości również przedstawiciele narodowości niemieckiej. Niekorzystnie dla strony polskiej przedstawiał się także podział stanu posiadania. Nie bez wpływu była również postawa oficerów brytyjskich i włoskich, którzy w swych poczynaniach nadzorczych opierali się w dużym stopniu na miejscowych władzach niemieckich. Alianckie kontyngenty wojsk były zresztą liczebnie tak szczupłe, iż nie mogły w pełni zagwarantować neutralności Komisji Międzysojuszniczej. Na Mazurach wojsk tych nie było wcale. Fatalne wreszcie znaczenie miał fakt, iż Polska znajdowała się wówczas w stanie wojny ze swym wschodnim sąsiadem, a same plebiscyty w związku z tym odbywały się niemal w bezpośrednim sąsiedztwie frontu¹.

Ogłoszony 16 sierpnia 1920 r. wynik plebiscytu w okręgu kwidzyńskim i olsztyńskim, korzystny dla Niemiec, stał się okazją dla jeszcze większego natężenia niemieckiej propagandy rewizjonistycznej. Finansowana całkowicie i kierowana nieoficjalnie przez czynniki rządowe Prus i Rzeszy, poprzez tzw. Wschodniemiecką Służbę Ojczyźnianą (*Ostdeutscher Heimatdienst* — OH)², propaganda ta doprowadziła nastroje antypolskie wschodniopruskich nacjonalistów do stanu wrzenia. Po ogłoszeniu wyników plebiscytu, w wielu przypadkach znalazły one ujście w awanturnicznych ekscesach. Ofiarami padali nie

¹ Por. J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919 - 1925*. Poznań 1962, ss. 164 - 170; J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1871 - 1939*. PWN, Warszawa 1967, s. 59.

² J. Sobczak, *Rodowód i system propagandy niemieckiej na Warmii i Mazurach w okresie Republiki Weimarskiej*. „Przegląd Zachodni” nr 2/1972, ss. 350 - 369.

tylko polscy działacze plebiscytowi i członkowie polskich organizacji, ale i ci wszyscy, którzy przyznawali się do polskości³.

Podburzony tłum szowinistów niemieckich zaatakował równocześnie „Dom Polski” w Olsztynie oraz redakcję „Gazety Olsztyńskiej”, którą żywiłowo potępiono za określanie plebiscytu komedią odegraną w warunkach dla Polski zdecydowanie niekorzystnych i fałszującą faktyczny obraz stosunków narodowościowych⁴. Propaganda niemiecka twierdziła bowiem hałaśliwie, jakoby Warmia i Mazury oraz zamieszkująca je ludność była pod każdym względem niemiecka, zaś Polska pozbawiona była do tych terenów jakichkolwiek uprawnień⁵.

W rzeczywistości jednak, głoszona na zewnątrz propaganda rewizjonistyczna nie była w stanie zagłuszyć obaw i wątpliwości trawiących jej zleceniodawców i autorów. Rząd pruski z niepokojem odnosił się nawet do poglądów, głoszonych przez poszczególne partie polityczne, zwłaszcza zaś przez kierownictwo prowincjonalnej wschodniopruskiej organizacji — Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD). Kierownictwo to proponowało bowiem w osobnym memoriale, aby Prusy Wschodnie posiadały prawo prowadzenia własnej, samodzielnej polityki zagranicznej wobec państw ościennych, to znaczy wobec Polski i Litwy. Postulat ten uzasadniony był m. in. tym, że z obu wymienionymi państwami Prusy Wschodnie zawarłyby o wiele łatwiej aniżeli Rzesza konwencję celną i odpowiednie porozumienia gospodarcze.

Zwalczając zdecydowanie powyższy punkt widzenia, rzecznik rządu pruskiego wypowiadał pogląd, według którego doprowadzenie do skutku podobnej konwencji i zawarcie bezpośrednich umów gospodarczych przez Prusy Wschodnie byłoby pierwszym krokiem na drodze całkowitego ich oddzielenia od Rzeszy i przyłączenia do rzeczonych państw ościennych, konkretnie zaś do Polski. Wszystkie trudności Prus Wschodnich — zdaniem czynników rządowych — rozwiązałyby natomiast silne osadnictwo niemieckie wzdłuż ówczesnej granicy z Polską, przede wszystkim w powiatach: Malbork, Kwidzyń, Sztum i Susz oraz w całej rejencji olsztyńskiej. Wbrew propagandowym twierdzeniom, w rządowej ocenie wewnętrznej wspomnianego memoriału mówiło się wręcz o konieczności osadzenia w Prusach Wschodnich „większej liczby niemieckich chłopów”, jako o warunku *sine qua non* rozwoju i utrzymania tej prowincji dla Niemiec⁶. Osadnicy ci mieli stworzyć zwarty pas osadniczy, który oddzielałby ludność polską po obu stronach granicy⁷.

³ *Ibidem*.

⁴ A. Eichler, *Die neueste Offensive der Polen in Ostpreussen*. „Ostdeutscher Heimatdienst” (Olsztyn), 1920, s. 32.

⁵ M. Worgitzki, *Geschichte der Abstimmung in Ostpreussen*, Leipzig 1921; M. Worgitzki, H. Götz, *Die Volksabstimmung in Ostpreussen. Zum 5-jährigen Gedektag 11. Juli 1920* (1925).

⁶ Der Preussische Minister für Volkswohlfahrt. Berlin, 23 IV 1920. Betrifft: Denkschrift des Provinzialverbandes Ostpreussen der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands; *Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes Bonn* (dalej: PAAA, IV Polen, Po 2, Bd 1, pag. 131).

⁷ *Polonische Propaganda und ihre Abwehr in Niederschlesien. Vortrag in Lötzen*.

Równocześnie starano się utrudniać sytuację mniejszości narodowych⁸, a przede wszystkim ludności polskiej i jej szkolnictwa, „by nie wzmacniać polskiej irredenty”⁹. Władze niemieckie uważały wprawdzie, iż ludność Warmii i Mazur objęta już została procesem zniemczenia (*Eindeutschungsprozess*), ale jednocześnie wyrażały obawę przed możliwością pełnej polonizacji tej ludności. W przekonaniu władz niemieckich, polonizacja byłaby ostatecznym przekreśleniem wszelkich rachub na rewizję wschodniej granicy Niemiec¹⁰.

Niezbyt zatem dowierzano, tak absolutnie pewnym — według propagandy niemieckiej — wynikom plebiscytów i ich uczestnikom. Nadprezydent prowincji wschodniopruskiej dr Poeschel przewidywał dopiero zniemczenie ludności mazurskiej, zwłaszcza tej wyznania ewangelickiego, w przeciągu 20-30 lat. Wysunął on mianowicie tezę o możliwości dokonania „germanizacji poprzez protestantyzm” (*Germanisierung durch Protestantisierung*), w przeciwnym bowiem razie nie widział szans na przeprowadzenie „wewnętrznej kolonizacji” (*innere Kolonisation*). Z góry wykluczał przede wszystkim ewentualność osiedlania ludności polskiej, ponieważ i on uważał, iż tereny oddane osadnikom polskim są dla Niemiec stracone¹¹.

Złudne też były rachuby niemieckie na możliwość zróżnicowania mazursko-warmińskiej ludności polskiej na Polaków i Mazurów. Nie pomogły w tym przypadku żadne propagandowe zabiegi neofitów pokroju Maxa Worgitzkiego. W przeciwieństwie do propagandowych sloganów, ekspertyzy opracowywane na użytek wewnętrzny i głoszone sądy przyznawały i potwierdzały, iż ludność Warmii i Mazur nie nazywa sama siebie Mazurami, lecz „polskimi ludźmi” (*polnische Leute*). Nie mówi też np., iż idzie na „mazurskie nabożeństwo”, lecz na „nabożeństwo polskie”, co potwierdzali autorytatywnie wyżsi duchowni protestancy¹².

Wbrew opinii powoływanego już nadprezydenta Poeschela, wschodniopruscy nacjonaliści skłonni byli nawet przypisywać większe możliwości oddziaływania na ludność mazurską polskim duchownym ewangelickim. Stąd też ataki na tych duchownych, zwłaszcza na noszących nazwiska niemieckie,

Ostpr. am. 14. August 1924 von Regierungsrat Dr Hamburger; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 6, pag. 192.

⁸ (Notatka służbowa). IV Po Ostpreussen. V. 1. R. Graf Podewils. Berlin, 28 IV 1926. Über St. S. dem Herrn Reichsminister; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen). Bd 2, pag. 151.

⁹ Ostpreussischer Schulverein. Provinzialvorstand. Königsberg, 17 III 1926. An Herrn Minister für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung. Dr. Becker, Berlin; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 8, pag. 125 - 126.

¹⁰ IV Po 6360, Berlin, 27 V 1926; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 9, pag. 9.

¹¹ Der Oberpräsident der Provinz Ostpreussen (Dr. Poeschel/Królewiec), 20 XII 1920. Herrn Wirklichen Legationsrat Kessler, Berlin. Auswärtiges Amt; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd, 1, pag. 1.

¹² Superintendent Hensel, 18 I 1924. An das Evangelische Konsistorium der Provinz Ostpreussen in Königsberg, Bericht über die national polnische Propaganda in Masuren; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen) Bd 6, pag. 113 - 121.

jak np. Rondthaler, Michaelis i Bursche. Z tych samych względów atakowano również organizacje Polaków-ewangelików, np. Stowarzyszenie Plebiscytowe Ewangelickich Polaków (*Plebiscitvereinigung evangelischer Polen*), przemianowane później na Stowarzyszenie Ewangelickich Polaków (*Vereinigung evangelischer Polen*)¹³. W tej sytuacji, władze Kościoła ewangelickiego w Niemczech uznały za konieczne zwrócenie uwagi niemieckiemu ministerstwu spraw wewnętrznych na zjawisko polonizowania gmin ewangelickich w obrębie byłego zaboru pruskiego; szczególnie dotyczyło to Działdowa¹⁴, uważanego za przyczółek polskiej działalności skierowanej na Prusy Wschodnie. Obawy te potęgowała aktywność działdowskich pastorów: Barczewskiego i Wilka, a także fakt, iż wielu Mazurów potrafiło czytać tylko po polsku¹⁵.

Celem przeciwstawienia się wpływowi polskich czasopism wydawanych na terenie ówczesnych Prus Wschodnich, takich jak: „Mazury”, „Mazurski Przyjaciel Ludu”, „Gazeta Olsztyńska” — niemiecki superintendent Hensel publikował ulotki w „języku mazurskim”¹⁶, zdając sobie zresztą w pełni sprawę, iż „język mazurski” był w istocie językiem polskim¹⁷. Hensel nakłoniony został do wydawania tych ulotek przez wspomnianą już organizację antypolską, *Ostdeutscher Heimatdienst*. Sam zresztą głosił od lat, iż Mazurzy nie mają w swym języku nic do czytania, poza biblią i śpiewnikiem oraz kalendarzem, wydawanym przez Hensla od 1912 r. Utyskiwał przy okazji na utrudniający działalność brak odpowiednich funduszy¹⁸. Na niedobór środków finansowych narzekali także wszyscy urzędnicy niemieccy, którzy korzystali z usług donosicieli, nazywanych w tym przypadku „mężami zaufania” (*V-Mann*)¹⁹.

Jakkolwiek według niemieckich źródeł prawie 99% „ludności mazurskiej” w okresie plebiscytów objętych zostało rejestracją tzw. Stowarzyszenia Ojczyźnianego Mazurów i Warmiaków (*Heimatverein des Masuren-und Ermländer*), to jednak cały system płatnych agentów i instruktorów z *Ostdeutscher Heimatdienst* tropił organizacje polskie i ich członków. *Ostdeutscher Heimatdienst* „stwierdził” m. in. polskość organizacji o niemieckich nazwach: *Masurische Selbsthilfe* (Samopomoc Mazurska), *Masurische Vereinigung* (Stowarzyszenie Mazurskie) i *Masurische Volkspartei* (Mazurska Partia Ludowa).

¹³ Der Heimatdienst Allenstein (Olsztyn), 5 II 1923. An das Reichsministerium des Auswärtigen, Berlin; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 3, pag. 71.

¹⁴ Evangelischer Ober-Kirchenrat, Berlin-Charlottenburg, 31 V 1924. An das Auswärtige Amt, PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 6, pag. 46.

¹⁵ Der Regierungspräsident (Olsztyn), 9 V 1924. An den Herrn Preussischen Minister des Innern, Berlin; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 7, pag. 40 - 42.

¹⁶ Exangelischer Ober-Kirchenrat, Berlin-Charlottenburg, 18 VIII 1924. An das Auswärtige Amt, Berlin; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 6, pag. 110.

¹⁷ Superintendent Hensel, *op. cit.*, por. przypis 12.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Der Oberpräsident der Provinz Ostpreussen (Królewiec), 26 IV 1924. Geheim. Doppelunmschlag. Am den Herrn Minister des Innern, Berlin; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 6, pag. 32, 40 - 42.

Dodać należy, iż organizatorem jednej z tych nowych organizacji był wachmistrz policji (*Schutzpolizei*) Gustav Sawicki i kupiec Szymanik, postawiony zresztą przed sądem, na podstawie materiałów zdobytych przez wywiadowców OH²⁰. *Ostdeutscher Heimatdienst* oskarżany był zresztą publicznie przez „Gazetę Olsztyńską” o denuncjowanie Polaków: przykładem było chociażby aresztowanie działacza polonijnego, Jana Baczewskiego²¹.

Praktyki OH, zwłaszcza bicie i terroryzowanie ludności mazurskiej za posługiwanie się językiem polskim, wywoływały sprzeciwy społeczeństwa polskiego. Listem otwartym protestował m. in. Bolesław Limanowski²². Szerokiego rozgłosu nabrała akcja Związku Ochrony Kresów Zachodnich, który zebrął dowody dyskryminowania i bicia dzieci mówiących w szkole i na przerwach lekcyjnych po polsku. Władze pruskie starały się te sprawy bagatelizować, nie mogły ich jednak zdementować²³. Ekscesy tego rodzaju potwierdzane były również przez samych Niemców, m. in. przez znanego niemieckiego eksperta od spraw polskich, Walthera Maasa. Zgłaszał on pruskiemu ministerstwu spraw wewnętrznych przypadek zakazywania kobietom mazurskim w Rudeczanach mówienia po polsku. Walther Maas ostrzegł, iż w podobny sposób przyczyniono się swego czasu do rozbudzenia i umocnienia polskości wśród ludności śląskiej²⁴.

Ostrzeżenia te nie odnosiły jednak skutku. Akcje antypolskie, o których mowa, nie były bowiem — jak przypuszczał wspomniany Walther Maas — przypadkowe i prowadzone przez grupy nacjonalistów niemieckich. Były one wynikiem przemyślanych akcji czynników rządowych, które — jak już wspomniano — kierowały poczynaniami organizacji w rodzaju OH.

Prezydent rejencji kwidzyńskiej w postulatach zgłaszanych pod adresem niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych domagał się wprowadzenia silniejszych kontyngentów policji granicznej, które — jego zdaniem — nie tylko przeciwdziałałyby poczynaniom polskim, ale równocześnie „dawały poczucie pewności małodusznej, słabej i skłonnej do wywędrowania” ludności niemieckiej²⁵. Także ta ocena nie pokrywała się więc z oficjalnymi pochwałami i zaufaniem do niemieckich uczestników plebiscytu. W obawie przed mo-

²⁰ Bericht der Reichszentrale für Heimatdienst, Berlin, 1 V 1925. Grenzbericht aus Ostpreussen; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 7, pag. 109.

²¹ Landesgrenzpolizei Ostpreussen, Geheim. Vertraulich (Królewiec), 26 II 1921. An das Ministerium des Innern; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 7, pag. 237.

²² B. Limanowski, *List otwarty do Rządu w sprawie ewangelicko-mazurskiej ludności*. „Robotnik” nr 244 z 5 IX 1924.

²³ Ostpreussischer Vertreter beim Reichs- und Staatsministerium. Berlin. den 20. Mai 1926. An des Auswärtige Amt, Betr.: Fall Nagladden; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 9, pag. 4.

²⁴ Dr. Walther Mass. Berlin, 29 IX 1930. Das Minderheitsproblem in Preussen. Nachlass Severing, Mappe 81, Dok. 2. *Archiv der Sozialdemokratie. Friedrich Ebert Stiftung*. Bonn.

²⁵ Der Regierungspräsident (Kwidzyna), 8 II 1922. An das Auswärtige Amt. (Dirksen), Berlin; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 9, pag. 91 - 108.

żliwością dalszego rozbudzania i mobilizowania narodowego elementu polskiego na Warmii i Mazurach, prezydent rejencji kwidzyńskiej, żądał również we wspomnianych już postulatach utrudniania wszelkimi możliwymi sposobami kontaktów Polonii warmińsko-mazurskiej z Polakami z kraju. W tym celu domagał się ograniczenia do minimum udzielania wiz obywatelom polskim, ich wydalania i poddawania obostrzonym kontrolom. Stosowanie tych szykan postulował przede wszystkim w stosunku do polskich nauczycieli i wychowawców.

Kolejnym jego żądaniem było ograniczenie lokalnej prasy polskiej na Warmii i Mazurach i kontrolowanie napływającej tam polskiej prasy centralnej. Jego zdaniem, wydawany w Berlinie *Przegląd ogólny prasy polskiej* (*Gesamtüberblick über die polnische Presse*) był całkowicie niewystarczający i w związku z tym proponował utworzenie specjalnej „placówki nadzorczej dla Prus Wschodnich” (*überwachungsstelle für Ostpreussen*). Nade wszystko jednak postulował ograniczenie polskiej działalności organizacyjnej drogą administracyjną, zwłaszcza tam, gdzie działalność ta rozwijała się najdynamiczniej, np. w powiecie sztumskim. Nie widział przy tym możliwości pełnego jej zrównoważenia odpowiednimi jakościowo i ilościowo organizacjami niemieckimi. Stąd też końcowy wniosek nadprezydenta sprowadzał się do twierdzenia, iż z „polskimi organizacjami poradzić sobie może tylko sprawnie kierowany wywiad”. Nadprezydent zaznaczył równocześnie, iż w zarządzanej przez niego rejencji zorganizowana została odpowiednia siatka wywiadowcza, której agenci nastawieni byli głównie na działalność lokalną, jednak „swe czułki zapuścili już również w głąb państwa polskiego” (*seine Fühler aber auch schon in den polnischen Staat hineinstreckt*). Dalsze sukcesy wywiadowcze uzależniał od odpowiednich dotacji finansowych. Dotychczasowe kwoty w wysokości 1-3 tysięcy marek miesięcznie określił jako niewystarczające²⁶.

Wspomniani agenci sporządzali imienne listy Polaków z Warmii i Mazur wyjeżdżających na zebrania i zloty do Polski. Tak np. jeden z donosów wymieniał Kazimierza Donimirskiego, Franciszka Radtke i Artura Radtke, Jana Lenga, Teresę Ronowską, Józefa Lewickiego, Józefa Trzecińskiego i Piotra Falkowskiego²⁷. Nazwiskiem najczęściej występującym w donosach tego rodzaju było nazwisko Jana Baczewskiego oraz rodzin: Jaroszyków, Pieniężnych i Zientarów²⁸. Powtarzały się też często nazwiska pań: Janta-Połczyńskiej Sierakowskiej i Czarlińskiej. Padały one zwłaszcza w kontekście spraw dotyczących polskich szkół²⁹.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Der Preussische Minister des Innern. Dr. Loers. Berlin, 16 II 1923. An das Auswärtige Amt. Berlin. Vertraulich; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 10, pag. 122.

²⁸ Landeskriminalpolizei beim Oberpräsidenten der Provinz Ostpreussen. Bericht vom 28. Mai 1923. Betr. Polenbewegung in Ostpreussen; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 4, pag. 58.

²⁹ *Ibidem*, pag. 9.

Agenci tropili nie tylko pojedyncze osoby, ale przede wszystkim dążyli do rozpoznania polskiego życia organizacyjnego na Warmii i Mazurach. W jednym z meldunków zawarto ustalenie, że tworzeniem organizacji polskich na początku lat dwudziestych na tym terenie zajmowały się trzy komisje: Komisja Organizacyjna Towarzystwa Kobiet Polskich na Warmii, Komisja Organizacyjna Towarzystw Ludowych na Warmii, Komisja Organizacyjna Towarzystwa Młodzieży Polskiej na Warmii³⁰.

Inny z tajnych raportów wywiadowczych zawierał szczegółową relację z okręgowego konkursu i święta polskich towarzystw śpiewaczych, które dnia 22 października 1922 r. zjechały się do Sztumu. Przybyły polskie kółka śpiewacze z Waplewa Wielkiego, Starego Targu, Gietrzwałdu, Mirowic, Postolina, Trzciany, Olsztyna i Sztumu, łącznie około 200 osób, mimo że w omawianym zjeździe nie uczestniczyły polskie kółka z Mikołajek, Nowego Targu i Gryźlin. Występom chórów polskich przysłuchiwało się około 2 tysiące osób. Po występach odbyła się zabawa. Ku niezadowoleniu odnotowującego te wydarzenia agenta, w godzinach późnowieczornych na zabawę przybyli również urzędnicy pruscy z miejscowego starostwa oraz z urzędu finansowego, przy czym pod wpływem ogólnej atmosfery zaczęli się oni przyznawać do polskiego pochodzenia i polskości³¹.

Wielu donosicieli rekrutowało się z szeregów *Ostdeutscher Heimatdienst* i z powiązanego z nią również niemieckiego Związku Mazurów i Warmiaków w Prusach Wschodnich (*Masuren- und Ermländerbund in Ostpreussen*). Pierwszy przewodniczący tego związku, Max Worgitzki, wyliczał szacunkowo, iż Związek Polaków w Prusach Wschodnich (*Bund der Polen in Ostpreussen*) skupiał około 600 kół związkowych i 395 grup młodzieżowych. W swym sprawozdaniu za rok 1922 M. Worgitzki jako przewodniczący Związku Mazurów i Warmiaków w Prusach Wschodnich przyznawał, iż działalność jego polegała głównie „na pilnowaniu polskiego ruchu” organizacyjnego (*Die Arbeit selbst bestand in der Überwachung der polnischen Bewegung*)³².

Owo „pilnowanie” przybierało niekiedy wręcz obsesyjne formy. Wycieczkami harcerzy polskich interesował się osobiście minister spraw wewnętrznych i meldował o nich ministerstwu spraw zagranicznych Rzeszy. Szefom podległych mu placówek policji niemieckiej polecił wydawać harcerzom polskim

³⁰ Landekriminalpolizei beim Oberpräsidenten der Provinz Ostpreussen. Geheim. Bericht vom 24. Mai 1923. Polenbewegung in Ostpreussen. (Vereinsleben); PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 4, pag. 9.

³¹ Der Oberpräsidenten der Provinz Ostpreussen. Landekriminalpolizei. Königsberg, 7 XI 1922. Geheim! Doppelumschlag! Bericht vom 7. November 1922. Betr.: Polenbewegung in Ostpreussen. Polnisches Gausängerfest in Stuhm am 22 X 1922. V-Mann berichtet; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 3, pag. 15.

³² Reichszentrale für Heimatdienst, Berlin, 14 V 1923. An das Auswärtige Amt, Berlin. Betreff: Bericht über Masuren und Ermland; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 4, pag. 10 - 18.

wizy tylko i wyłącznie za jego osobistym zezwoleniem³³. Pruska policja kryminalna śledziła systematycznie zarówno polską prasę, zwłaszcza „Gazetę Olsztyńską” i „Mazurskiego Przyjaciela Ludu”³⁴, jak i polski kurs kroju i szycia na maszynie, zorganizowany w Sztumie³⁵. Na podstawie meldunków policji wschodniopruskiej sporządzone zostały wstępnie dwa pierwsze szacunkowe i niepełne wykazy polonijnych organizacji działających na początku lat dwudziestych w Prusach Wschodnich i w tej części tzw. Prus Zachodnich, która pozostawała jeszcze wówczas w granicach Niemiec. Pierwsza lista nosiła datę 22 kwietnia 1922 r., druga — 15 lipca 1923 r. W sierpniu 1923 r. przesłano je jako oficjalny dokument policyjny do ministerstwa spraw zagranicznych w Berlinie³⁶.

Luki w obu łącznie ujętych listach są dość istotne i mogą świadczyć o słabym — mimo wszystko — rozeznaniu polonijnego środowiska na Warmii i Mazurach przez własnych agentów. Nie lepiej też chyba zorientowane były w szczegółach i konkretnych danych urzędy, gdzie polonijne organizacje musiały być meldowane i rejestrowane. Zarówno jedno, jak i drugie źródło informacji nie podało w wielu przypadkach dokładniejszych danych co do obrazy personalnej kierownictwa poszczególnych organizacji polonijnych, dat ich założenia, liczby członków, lokali organizacyjnych itp. Być może zamierzano w ten sposób uzyskać dodatkowe fundusze, o które tak zabiegano. Z drugiej strony, ta niepełna informacja przeznaczona dla najwyższych czynników państwowych, świadczyć mogłaby o dużych obawach i respekcie wobec względnie skromnych ilościowo szeregów organizacji polonijnych, istniejących i działających w warunkach jawnej dyskryminacji i terroru.

Choćby dla wymienionych względów warto zatem odnotować te dokumenty niemieckie z lat 1922-1923. Pominięto całkowicie ich białe plamy i ujęto w nawiasy te wszystkie nazwiska polskie i polskie nazwy miejscowości, co do których zachodzić może przypuszczenie, że zostały odnotowane przez Niemców na podstawie ich brzmienia. Ustalenie niemieckie zawiera zestawiony niżej ich sumaryczny wykaz. Zastosowane w nim skróty oznaczają: Przew. — przewodniczący; Z-ca — zastępca przewodniczącego; Sekr. — sekretarz; Skarb. — skarbnik; Ław. — ławnik.

³³ Minister des Innern. Berlin, 31 XII 1923. An das Auswärtige Amt, Berlin; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 5, pag. 67.

³⁴ Landeskriminalpolizei beim Oberpräsidenten der Provinz Ostpreussen. Königsberg, 21 VIII 1923. Geheim! Doppelumschlag! Bericht vom 21. August 1923. Betr. Polenbewegung in Ostpreussen; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 4, pag. 157.

³⁵ Landeskriminalpolizei beim Oberpräsidenten der Provinz Ostpreussen. Königsberg. Geheim! Doppelumschlag I. Polenbewegung in Ostpreussen. Bericht vom 24 Mai 1923. Polnischer Näh- und Zuschneiderkurs in Stuhm; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 4, pag. 70.

³⁶ Der Staatskommissar für öffentliche Ordnung, Berlin, 29 VIII 1923. An das Auswärtige Amt, Berlin; PAAA, IV Polen, Po 2 (Ostpreussen), Bd 4, pag. 164.

Związek Polaków w Prusach Wschodnich
(Dzielnica IV Związku Polaków w Niemczech)

Siedziba	Funkcja	Imię i nazwisko	Liczba członków	Rok założenia	Uwagi
1	2	3 4	5	6	7
Olsztyn	Przew. Skr.	Osiński Jan Baczewski		1922	
Stary Targ	Przew.	(Demski)	250		
Gryźliny	Przew.	Jan Baczewski			
Trzciano	Przew. Z-ca Skr.	(Lenga) Antoni (Schadowski) Józef (Schadowski)	80		
Kalwy	Przew. Skr.	Grabowski (Rondzek)	150		
Kwidzyn	Przew.	(Friedrich Sebastian)			
Nowy Targ	Przew.	Leon (Liebracht) Franciszek Wardecki	80		
Mikołajki (pow. Sztum)	Przew. Skr.	(Czilinski) Adam Stachowiak	220		
(Postolin)	Przew. Skr.	Jan (Lenga) (Korchinski)	50		
Pietrzwałd	Przew. Z-ca Skr.	Józef Redmer Józef Baczyński Alfons Markowski	40		
Sztum	Przew. Skarb.	Sierakowski (Zblewski)	100		
Tychnowy	Przew. Skr.	Gross Konrad Redmer	150		
Tropy (sztumskie)	Przew. Z-ca	Franciszek Sypniewski Krella	200		
Waplewo Wielkie	Przew. Z-ca Skr.	(Czicienski) Teofil Borowski Marcin Borowski	45		

Towarzystwo Ludowe

Olsztyn	Przew. Z-ca Skr. Skarb.	Sonnwald Szczepański Pieniężny Szala			
Stary Targ	Przew.	(Reiski)	80 - 85		
Brąswałd	Przew.	Sosnowski	46	3 VI 1923	
Gryźliny	Przew.	(Langowski)		10 X 1922	
Trzciano	Przew.	Antoni Lewicki	80		
Kalwy	Przew.	Grabowski	150	1920	

1	2	3	4	5	6	7
Mokiny	Przew. Skr. Skarb. Ław. „	Jan August Wiktor	Kořakowski Surey Turowski Nerowski Bujna	28	27 V 1923	
Nowy Targ				45 - 50		Lokal ze- brań Radtke
Mikołajki (pow. Sztum)	Przew.		Lewandowski	280		
Pietrzwałd	Przew.		Lastowski			
Purda				32	15 V 1923	
Wrzesina					15 XII 1922	
Unieszewo	Przew. Z-ca Skarb.		Hohmann (Tolksdorf) Masłowski	45		
(Staniszewo)				60	13 V 1923	
Sztum	Przew. Z-ca Skr. Skarb.	Waleria	Wróblewski (Bartsch) (Steinki) Wiśniewska			
Spręcowo					3 XII 1922	
Tychnowy	Przew.		Gross	100		
Tropy (pow. Sztum)	Przew. Z-ca Skr.		Sypniewski Borowski (Krzyżinski)	45		

Towarzystwo Kobiet „Św. Kingi”

Stary Targ	Przew.	Helena	Sierakowska	230 - 250		
Mirowice	Przew.		Połczyńska	25		
Nowy Targ	Przew.		Fuhrmann	50		
Mikołajki	Przew.		(Szilicki)	80		
Sztum	Przew. Z-ca Skarb. Skr.	Helena	Sierakowska Domańska M. Bloch Morawska			

Towarzystwo Kobiet Polskich

Olsztyn	Przew. Skr. Skarb.	Wanda Maria Łucja	Pieniężna Zientara Baczewska		25 VIII 1922	
Brąswałd	Przew.	Maria	Zientara	42	17 IX 1922	
Gietrzwałd	Przew. Skr. Skarb		Samulkowska (Fiutek) Hinz		17 IX 1922	

1	2	3	4	5	6	7
Gryżliny	Przew. Skr.	Weronika (Mamuska) Maria Neumann			24 IX 1922	
Wrzesina					29 X 1922	
Unieszewo				37	15 X 1922	
(Alt Wartenburg)	Przew. Z-ca Skr. Skarb.	(Wolk) O. Langwald O. Langwald Schnarbark		38	13 V 1923	

Związek Kółek Śpiewackich w Prusach Wschodnich

Olsztyn	Przew.	Brzeszczyński				
Sztum	Przew. Z-ca Skarb.	Dr. Morawski Bendig Klatt		42		
Stary Targ	Przew. Z-ca Skr. Dyrygent	Stefania (Golambiwska) Maria Izdebska Maria Jucht Jadwiga Jucht				
Gietrzwałd	Przew.	Brzeszczyński				
Trzciano	Przew. Dyrygent	(Bartsch) (Nalenz)				
Kwidzyn	Przew. Z-ca Solista	Fischer Klein (Bartsch)				
(Mirowice)	Przew.	(Nendroska)				
Mirchorowo		Półczyńska				
Mikołajki	Przew.	Schreiber				
Postolin	Przew.	(Donimirska)				
Sztum	Przew. Z-ca Skarb.	Domański Dr Morawski Schwarz		50 - 60		
(Staniszewo lub Stanilewo)		Pokiel		25	10 IX 1922	
Waplewo Wielkie	Dyrygent	Ritter		35		

Towarzystwo Młodzieży Polsko-Katolickiej

Olsztyn	Przew. Z-ca Skr. Skarb.	Kellermann Schreiber Maria Zientara I. Malewski			16 XI 1922	
Biskupice	Przew. Z-ca Skr. Skarb.	Franciszek Tietz Józef Bykowski Anna Waszewska August Bykowski		48	22 IV 1923	

1	2	3	4	5	6	7
Gietrzwałd	Przew. Z-ca Skr.	Böhm Malewski (Podsolski)		30	9 XII 1922	
(Gietki)	Przew. Z-ca Skr.	Franciszek Pieczewski Anna (Hrabowska) Leonard Zajewski		27	3 VI 1923	
Leszno	Przew.	(Mazyrk)		24	22 IV 1923	
Mokiny	Przew. Z-ca Skr. Skarb.	Franciszek Kellmann Antoni Lorenckowski Jadwiga Bujna (Bruno) Barabasz		24	27 V 1923	
Różnowo	Przew. Z-ca Skr.	(Ossowski) (Otilia) Skrzypiska Franciszek Witkowski			8 IV 1923	
Stary Szombark	Przew. Z-ca Skr.	Józef Kalender Zawadzki Hohmann			1 IV 1923	
(Stanisławo)	Przew.	Franciszek (Popilin)		60 - 70	1923	
Stryjowo					15 IV 1923	
Sztum	Przew. Z-ca Skr. Skarb.	(Zwitalski) Klatt Morawska Franciszek Klatt		50		

Polskie Towarzystwo „Sokół”

Stary Targ Trzciano Mikołajki (Postolin) Pierzchowice	Przew.	(Szadowski)				
-------------------------------------------------------------------	--------	-------------	--	--	--	--

Klub Piłki Nożnej

Czernin				18		
Postolin				28		

Polska Straż

Mierzany Postolin Sztum						
-------------------------------	--	--	--	--	--	--

Zjednoczenie Zawodowe Polskie

Olsztyn Stary Targ Zajezerze Kwidzyn Mikołajki Sztum					11 XI 1922 5 V 1921	
---------------------------------------------------------------------	--	--	--	--	------------------------	--

Nazwa organizacji	Miejscowości
Związek Robotników	Stary Targ, Kwidzyn, Sztum, Tychnowy
Kółka Rolnicze na Powiślu	Stary Targ, Trzecino, Kalwy, Mokiny, Mikołajki, Straszewo, Sztum, Tychnowy, Postolin, Pierzchowie
Zjednoczenie Pracodawców Towarzystwo Ziemiaków	Sztum (przew. Donimirska) Postolin (przew. Sierakowska, liczba czł. 180) zał. 29.6.1922
Polsko-katolickie Towarzystwo Szkolne na Warmii i Powiślu	Sztum (przew. Donimirska)
Kółko amatorskie	Sztum, Olsztyn
Polskie Towarzystwo Dobroczynności	Sztum (przew. Donimirska)
Związek im. Adama Mickiewicza	(Gościszewo lub Brąswałd)

JANUSZ SOBCZAK

KONTAKTY POZNANIA I WIELKOPOLSKI Z WYCHODŹSTWEM POLSKIM W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Zainteresowanie społeczeństwa Wielkopolski emigracją zarobkową narodziło się w czasach zaborczych. W drugiej połowie XIX wieku około 1,5 miliona Polaków z ziem znajdujących się pod władzą pruską, w znacznej części z Wielkopolski, osiedliło się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. W ostatnim dziesięcioleciu XIX i na początku XX stulecia emigracja zamorska z Poznańskiego i innych wschodnich prowincji Prus uległa niemal całkowitemu zahamowaniu. Masowo natomiast przesiedlała się stąd wówczas ludność polska do innych prowincji Niemiec, przede wszystkim do Westfalii i Nadrenii, szukając zatrudnienia w szybko rozwijającym się tam przemyśle¹. Z punktu widzenia władz niemieckich nie była to emigracja, a jedynie migracja wewnątrz państwa. Społeczeństwo Wielkopolski utrzymywało przed I wojną światową żywy kontakt z emigracją w Stanach Zjednoczonych, a także w Brazylii². Jednakże ściślejsza łączność oraz bliska współpraca rozwinęła się tutaj przede wszystkim z tymi Polakami, którzy osiedlali się w zachodnich i środkowych prowincjach Niemiec³.

¹ L. Caro, *Emigracja i polityka emigracyjna ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polskich*. Poznań 1914; S. Borowski, *Stosunki społeczno-gospodarcze. Ludność*. W: *Dzieje Wielkopolski*, t. II: *Lata 1793 - 1918*. Pod redakcją W. Jakóbczyka. Poznań 1973, ss. 368 - 371.

² Por. np. J. Pitoń, *Najstarsze towarzystwa polonijne i ich dorobek*. W: *Emigracja polska w Brazylii. 100 lat osadnictwa*. Warszawa 1971, s. 214.

³ O emigracji polskiej w Niemczech do 1914 r. najszerzej: K. Murzynow-